

Sygn. akt I Ca 120/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 czerwca 2014 r.

Sąd Okręgowy w Przemyślu Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Elżbieta Kwaśny

Sędziowie: SO Anna Sierpińska

SO Jacek Saramaga (spr.)

Protokolant: Agnieszka Kondracka

po rozpoznaniu w dniu 5 czerwca 2014 r. w Przemyślu na rozprawie

sprawy z powództwa

A. P.

przeciwko

(...) SA w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Jarosławiu X Zamiejscowego Wydziału Cywilnego z siedzibą w Przeworsku

z dnia 20 stycznia 2014 r., sygn. akt X C 154/13

I. **oddala** apelację

II. **zasądza** od pozwanego (...) SA

w W. na rzecz powódki A. P. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I Ca 120/14

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Przemyślu

z dnia 5 czerwca 2014 r.

Powódka A. P. w ostatecznie sprecyzowanym powództwie wniesionym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W. domagała się zasądzenia kwoty 9 300 zł tytułem odszkodowania oraz 4 500 zł tytułem kosztów wynajmu pojazdu zastępczego. Równocześnie wniosła o zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka podała, że poruszając się po drodze publicznej miała zderzenie z przebiegającym przez jezdnię zwierzęciem leśnym, w wyniku którego uszkodzeniu uległ jej pojazd. Jako podstawę roszczenia wskazała umowę „minicasco” zawartą z zakładem ubezpieczeń.

Pozwany (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów. Wyjaśnił, że początkowo zakwalifikowano szkodę jako całkowitą i ustalono z tego tytułu wysokość odszkodowania w wysokości 9 300 zł, jednakże po stwierdzeniu braku swojej odpowiedzialności za szkodę, odmówiono wypłaty. Jako przyczynę odmowy wypłaty odszkodowania podano, że stwierdzone uszkodzenia świadczą, iż zderzenie nastąpiło z przedmiotem znajdującym się na zewnątrz pojazdu, a taki rodzaj zdarzeń nie jest objęty umową ubezpieczenia.

W ocenie pozwanego poszkodowana nie udowodniła, aby doszło do kolizji ze zwierzęciem.

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2014 r. Sąd Rejonowy w Jarosławiu X Zamiejscowy Wydział Cywilny z siedzibą w P. zasądził na rzecz powódki A. P. od strony pozwanej (...) S.A. w W., tytułem odszkodowania kwotę 13 800 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 9 300 zł od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, zaś od kwoty 4 500 zł od dnia 20 stycznia 2014r. do dnia zapłaty.

Ponadto w punkcie II wyroku zasądzono od strony pozwanej (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. P. kwotę 3 842, 36 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w tym kwotę 2 417 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Wydanie powyższego wyroku poprzedziło dokonanie przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych według których, w chwili zdarzenia tj. w dniu 24 lutego 2013 r. powódkę łączyła ze stroną pozwaną umowa ubezpieczenia komunikacyjnego „minicasco”. Ochroną ubezpieczeniową objęte były szkody w pojeździe marki (...) powstałe na skutek zderzenia ze zwierzęciem.

W godzinach wieczornych, na odcinku łączącym miejscowości O. i G. doszło do kolizji polegającej na czołowym zderzeniu samochodu poszkodowanej z leśnym zwierzęciem, które wbiegło od strony lewej samochodu, uderzając w jego lewą część. Na skutek silnego uderzenia pojazd został zepchnięty na pobocze, gdzie znajdował się metalowy element wyposażenia jezdni (barierka energochłonna), w który A. P. uderzyła.

Zakład ubezpieczeń po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, w tym na podstawie oględzin uszkodzonego samochodu oraz wyliczenia kosztów jego naprawy ustalił, że przywrócenie pojazdu do stanu sprzed wypadku jest ekonomicznie nieuzasadnione. W oparciu o ogólne warunki umów odszkodowanie określił w kwocie odpowiadającej wartości pojazdu

w dniu ustalania odszkodowania pomniejszonej o wartość pozostałości. Wartość pojazdu nieuszkodzonego przyjęto na kwotę 18 300 zł, zaś wartość w stanie uszkodzonym na kwotę 9 000 zł. Tym samym ubezpieczyciel określił wysokość odszkodowania na kwotę 9 300 zł. W dalszej kolejności strona pozwana odmówiła wypłaty świadczenia, argumentując, że rodzaj zaistniałego zdarzenia (z innym przedmiotem znajdującym się na zewnątrz pojazdu) nie było objęte łączącą strony umową ubezpieczenia.

Mając na uwadze powyższe ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy zważył, iż zgodnie z art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Przedmiotem ubezpieczenia majątkowego może być każdy interes majątkowy, który nie jest sprzeczny z prawem i daje się ocenić w pieniądzu (art. 821 k.c.).

Kodeks cywilny nie określa pojęcia wypadku ubezpieczeniowego. Ograniczając się do kryterium formalnego, wymaga, aby był on przewidziany w umowie. Pozostawia więc jego określenie umowie (ogólnym warunkom ubezpieczenia). Pojęcie to ma kluczowe znaczenie dla działalności ubezpieczeniowej i teorii ubezpieczeń. Z art. 806 § 1 k.c. wynika, że powinien to być wypadek przyszły, możliwy, ale niepewny, tj. zdarzenie, które w okresie trwania danego stosunku ubezpieczenia może, ale nie musi nastąpić. Obie te cechy - jak się wydaje - zbliżają wypadek ubezpieczeniowy do warunku, który według definicji ustawowej jest „zdarzeniem przyszłym i niepewnym” (art. 89 k.c.). Nie można jednak wypadku ubezpieczeniowego ani utożsamiać z warunkiem, ani uważać ubezpieczenia za zobowiązanie warunkowe.

Kolejno Sąd pierwszej instancji podkreślił, iż w rozpoznawanej sprawie istotne znaczenie przypisać należy § 20 ust. 1 i 2 Ogólnych warunków umowy wedle których zakresem ubezpieczenia nie były objęte szkody powstałe wskutek

wypadków ubezpieczeniowych polegających na nagłym działaniu siły mechanicznej w chwili zetknięcia pojazdu z innym pojazdem lub przedmiotem, znajdującymi się na zewnątrz pojazdu, przy czym pod pojęciem przedmiotu rozumienie się nieruchomości i rzeczy ruchome poza zwierzętami”. Tymczasem w realiach przedmiotowej sprawy ustalono, że przyczyną szkody w pojeździe poszkodowanej było właśnie wtargnięcie przed maskę zwierzęcia, a w konsekwencji kolizja z nim.

Kontynuując Sąd Rejonowy wskazał, iż co prawda część szkody mogła powstać wskutek uderzenia pojazdu w element wyposażenia drogi (barierkę energochłonną), jednakże stanowi to następstwo wcześniejszej kolizji ze zwierzęcą i pozostaje w adekwatnym związku przyczynowo - skutkowym. Nie ulega wątpliwości, że pojazd poszkodowanej przemieścił się na skutek zderzenia ze zwierzęciem leśnym i do tego nie doszłoby, gdyby nie wtargnięcie zwierzęcia na jezdnię. Wobec oczywistości ten aspekt sprawy nie wymaga w ocenie Sądu Rejonowego dalszej argumentacji.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Rejonowy stwierdził, iż wysokość odszkodowania nie stanowiła w sprawie okoliczności spornej. Powódka dochodziła kwoty, która wyliczona została przez ubezpieczyciela, co wynika jednoznacznie z pisma zalegającego w aktach sprawy. Sama zresztą strona pozwana negowała jedynie swoją odpowiedzialność co do zasady, jednakże nie podnosiła żadnych zastrzeżeń co do ustalonego przez siebie wcześniej świadczenia pieniężnego. Dlatego też przyjęto wysokość świadczenia za ubezpieczycielem, zgodnie z żądaniem powódki.

Zasadnym okazało się także według Sądu Rejonowego roszczenie powódki o zwrot kosztów wynajmu samochodu zastępczego. Wskazano, że refundacji przez ubezpieczyciela mogą podlegać tylko wydatki rzeczywiście poniesione w wyniku najmu pojazdu zastępczego. W ocenie Sądu potrzeba najmu samochodu zasługuje na miano wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalając tym samym na uniknięcie negatywnych dla poszkodowanej następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z jednoczesnym zachowaniem rozsądnej proporcji pomiędzy korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika.

Uzasadniając datę zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie w zapłacie na rzecz strony powodowej Sąd Rejonowy wskazał, że oparł je na podstawie art. 481 § 1 k.c. Jeżeli bowiem dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności.

Zaznaczono równocześnie, że strona powodowa dochodziła odsetek od daty wniesienia pozwu. Niewątpliwie w tym momencie zobowiązanie traktować należy jako postawione w stan wymagalności (art. 455 k.c.), w tym także dokładnie określono jego wysokość. Dlatego też zasądzono odsetki zgodnie z żądaniem – od daty od której domagała się tego powódka.

Odnosząc się do kosztów postępowania Sąd pierwszej instancji wskazał, że postanowił w myśl ogólnej zasady, że strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu (art. 98 k.p.c.). Takie żądanie zostało przez stronę powodową zgłoszone, a więc obligowało to Sąd do zasądzenia kosztów, które in concreto opiewają na łączną kwotę 3 842,36 złotych. Na sumę tę składała się: opłata od pozwu, opłata od pełnomocnictwa, zaliczka na biegłego oraz koszty zastępstwa adwokackiego ustalone w oparciu o § 6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Na powyższe rozstrzygnięcie apelację złożył pozwany (...) S.A. w W., zaskarżając orzeczenie w części tj. w punkcie I w zakresie w jakim Sąd pierwszej instancji zasądził na rzecz powódki kwotę 4 500 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 20 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty oraz w punkcie II wyroku.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

- błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 805 § 1 k.c. art. 65 k.c.
w związku z § 17, § 18 i § 19 OWU ubezpieczenia minicasco, polegające na błędnej interpretacji postanowień łączącej strony umowy oraz Ogólnych warunków zawartej umowy skutkującej przyjęciem, że powódce przysługiwał na

podstawie zawartej umowy minicasco zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego i taki koszt jest objęty ochroną ubezpieczeniową, a co za tym idzie, że pozwany zobowiązany jest do zwrotu powódce tych kosztów,

- naruszenie prawa materialnego tj. art. 361 § 2 k.c. w zw. z art. 811 § 1 k.c. poprzez jego błędną interpretację i przyjęcie, że na podstawie umowy dobrowolnego ubezpieczenia minicasco, powódce przysługuje odszkodowanie wyliczone zgodnie z zasadą pełnego odszkodowania, a nie zgodnie z warunkami zawartej umowy, w szczególności, że powódce przysługuje odszkodowanie z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego przez okres 9 miesięcy na podstawie umowy przedłożonej w dniu 20 stycznia 2014r. przed zamknięciem rozprawy,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na przyjęciu, że powódce należy się zwrot kosztów za wynajem pojazdu zastępczego w ramach zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia Minicasco, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy (polisa oraz ogólne warunki umowy minicasco) nie dawały podstaw do przyjęcia takiej tezy za udowodnioną.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I i oddalenie powództwa co do kwoty 4 500 zł oraz zmianę zaskarżonego wyroku w pkt II poprzez stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów za postępowanie apelacyjne według norm przepisanych. Pozwany sformułował również wniosek ewentualny o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach procesu za obie instancje.

Motywuując wniesiony środek odwoławczy pozwany wskazał, iż Sąd pierwszej instancji wydając zaskarżone orzeczenie przyjął, że w sytuacji gdy strony łączyła umowa dobrowolnego ubezpieczenia minicasco powódce przysługiwało odszkodowanie z tytułu wynajmu pojazdu przez okres 9 miesięcy. Przedmiotową umowę powódka zawarła ze swoim bratem, czynsz miesięczny za wynajem został ustalony na kwotę 500 zł miesięcznie (500 zł x 9 = 4500 zł).

Kontynuując apelujący podkreślił, iż powyższą umowę powódka przedłożyła dopiero w dniu 20 stycznia 2014 r., tuż przed zamknięciem rozprawy. Pozwany podniósł, że w przedmiotowej sprawie brat powódki zeznawał w charakterze świadka i nie wspominał, że wynajmuje siostrze pojazd na podstawie umowy najmu i otrzymuje za to miesięcznie kwotę 500 zł. Tak więc zdaniem pozwanego przedłożona przez powódkę umowa najmu została sporządzona tylko na potrzeby tego postępowania, gdyż jak podała powódka nie została ona zarejestrowana w organie podatkowym.

Według apelującego zasądzone przez Sąd odszkodowanie z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 4 500 zł stanowi naruszenie art. 805 § 1 k.c. oraz art. 361 k.c. w związku z art. 65 k.c. oraz w związku z § 17, § 18 i § 19 Ogólnych Warunków Ubezpieczenia Minicasco (przedłożonych przez powódkę do akt sprawy). Ogólne warunki ubezpieczenia minicasco zawartego przez powódkę z pozwanym nie przewidują odszkodowania z tytułu wynajmu pojazdu zastępczego, powódka nie rozszerzyła zakresu tego ubezpieczenia o taki wypadek ubezpieczeniowy. Tak więc pozwany nie ponosi odpowiedzialności za taki „wypadek ubezpieczeniowy” (najem pojazdu) w ramach tego ubezpieczenia i tej konkretnej umowy. Na podstawie zawartego ubezpieczenia powódce przysługiwało tylko odszkodowanie za naprawę uszkodzonego pojazdu.

Prawo do samochodu zastępczego zależy przede wszystkim od tego czy chce się z niego skorzystać w ramach umowy OC sprawcy kolizji lub wypadku, czy polisy autocasco.

Poszkodowany ma prawo do pojazdu zastępczego z OC kierowcy, który spowodował kolizję lub wypadek, jednak przed wynajęciem samochodu należy złożyć w firmie ubezpieczeniowej oświadczenie, że się chce z takiego samochodu korzystać. W przypadku, gdy poszkodowany chce korzystać z samochodu zastępczego w ramach ubezpieczenia AC, zależy to od tego czy zostało to w umowie zagwarantowane, a jeżeli tak, to w jakich przypadkach i na jaki czasokres. W Ogólnych Warunkach Umów zazwyczaj jest wpisywana nota dotycząca rodzaju pojazdu zastępczego oraz wskazane są szczegółowe warunki od których zależy możliwość wynajęcia takiego samochodu.

Umowa łącząca powódkę z pozwanym umowa AC, na podstawie której powódka dochodziła odszkodowania, nie przewidywała w ogóle możliwości skorzystania przez powódkę z pojazdu zastępczego w przypadku uszkodzenia ubezpieczonego pojazdu.

Tak więc powództwo w tym zakresie jest nieuzasadnione i powinno zostać zdaniem pozwanego oddalone.

Nadto apelujący zarzucił, że wydatki dokonane przez powódkę na najem pojazdu zastępczego przez okres 9 miesięcy w żadnym wypadku nie można uznać za wydatki celowe i ekonomicznie uzasadnione w czasie naprawy uszkodzonego pojazdu. Nawet gdyby powódka dochodziła odszkodowania z ubezpieczenia OC takie wydatki nie mogłyby zostać uwzględnione, gdyż przekraczałyby czas celowej i ekonomicznie uzasadnionej naprawy pojazdu, tym bardziej, że uszkodzenia pojazdu nie były duże i nie wymagały skomplikowanego procesu naprawy.

Wskazane powyżej okoliczności faktyczne oraz dość oczywiste wnioski, jakie można wysnuć z całokształtu zebranych w sprawie dowodów w ocenie apelującego powodują, że brak jest podstaw do przyjęcia jego odpowiedzialności i wypłaty odszkodowania za wynajem pojazdu zastępczego.

Powódka A. P. w odpowiedzi na powyższą apelację wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie pod pozwanego na jej rzecz zwrot kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem zarzuty w niej zawarte nie były zasadne.

Sąd Rejonowy wprawdzie nie odniósł się praktycznie w ogóle w swych rozważaniach prawnych do zasadności korzystania przez powódkę z samochodu zastępczego, jednak Sąd Okręgowy uznał, że także i w tym zakresie zaskarżony wyrok odpowiada prawu.

Roszczenie powódki w zakresie w jakim domagała się zwrotu kosztów wynajęcia samochodu zastępczego należy oceniać z punktu nienależytego wykonania umowy na podstawie art. 471 k.c. nie zaś w świetle przesłanej odpowiedzialności gwarancyjnej opartej na konstrukcji normalnego związku normatywnego.

Zważyć należy, że zawierając umowę typu autocasco ubezpieczyciel nie gwarantował naprawienia szkody, która została wyrządzona przez zdarzenie od niego niezależne ale występował jako sprawca szkody. Nieterminowe spełnienie świadczenia (a rozpatrywanej sprawie odmowę wypłaty świadczenia) należy traktować zatem jako nienależyte wykonanie zobowiązania.

Sąd Okręgowy podziela i akceptuje w całości pogląd Sądu Najwyższego wyrażony z uzasadnieniem do wyroku z dnia 2 lipca 2004 r. sygn.. II SK 412/03 (niepublikowany - LEX 121694), że pojęcie odpowiedzialności ubezpieczeniowej używane jest w praktyce i teorii prawa, gdy chodzi o określenie zakresu ochrony ubezpieczeniowej. Tego typu odpowiedzialność stanowi odrębną kategorię cywilnej odpowiedzialności odszkodowawczej.

Podkreślenia wymaga, że wypłata odszkodowania uzgodnionego w umowie ubezpieczenia jest niczym innym jak spełnieniem świadczenia, które kwalifikować należy jako pierwotny przedmiot zobowiązania istniejącego pomiędzy stronami. Niespełnienie tego świadczenia (odmowa wypłaty zagwarantowanego w umowie odszkodowania) lub nienależyte jego spełnienie (np. zwłoka w wypłacie odszkodowania) uprawnia poszkodowanego do wtórnego świadczenia odszkodowawczego, które zastępuje lub uzupełnia pierwotny przedmiot zobowiązania.

W niniejszej sprawie, co należy jeszcze raz wyraźnie podkreślić, odpowiedzialność pozwanego opiera się na konstrukcji normalnego związku przyczynowego (art. 361 k.c.). Niespełnienie przez pozwanego świadczenia (wypłaty odszkodowania) należało zatem potraktować jako nienależyte wykonanie zobowiązania. Pozwany ponosi zatem pełną odpowiedzialność za szkodę w postaci poniesionych przez powódkę kosztów wynajęcia samochodu zastępczego.

Wynajęcie pojazdu w sytuacji powódki było jak najbardziej celowe. W sytuacji, gdy dojeżdżała ona do pracy kilkadziesiąt kilometrów i to o różnych porach nie miała możliwości korzystania ze środków komunikacji publicznej.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał za nietrafny zarzut naruszenia art. 805 § 1 k.c. i art. 65 k.c. w zw. z § 17, § 18 i § 19 OWU ubezpieczenia minicasco, poprzez błędną interpretację postanowień łączącej strony umowy oraz Ogólnych warunków zawartej umowy skutkujący przyjęciem, że powódce przysługiwał na podstawie zawartej umowy minicasco zwrot kosztów wynajmu pojazdu zastępczego i taki koszt jest objęty ochroną ubezpieczeniową, a co za tym idzie, że pozwany zobowiązany jest do zwrotu powódce tych kosztów.

Poszkodowana przedkładając umowę najmu samochodu osobowego oraz pokwitowania zapłaty czynszu na ten najem udowodniła, że w jej majątku powstał uszczerbek w związku z korzystaniem z pojazdu zastępczego. Zobowiązany do zwrotu kosztów najmu pojazdu zastępczego mógłby uwolnić się od obowiązku zwrotu powódce kosztów najmu gdyby wykazał, że poszkodowany faktycznie nie wynajmował pojazdu zastępczego, a pokwitowania są fikcyjne, ale w niniejszej sprawie dowód taki nie został przeprowadzony.

Odnosząc się z kolei do zarzut, że wydatków poniesionych przez powódkę na najem samochodu zastępczego przez okres 9 miesięcy nie można uznać za wydatki celowe i uzasadnione, wskazać należy, iż powódka zgłosiła szkodę w dniu 23 marca 2013 r., natomiast pozwany wypłacił należne jej odszkodowanie dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji. Wobec powyższego trudno było oczekiwać aby powódka aby przed wypłatą odszkodowania mogła zgromadzić sumę niezbędną do nabycia nowego pojazdu lub naprawy starego. Dlatego dopiero w momencie wypłaty przez pozwanego spornego odszkodowania powódka utraciła prawo do dalszego korzystania z samochodu zastępczego.

Za bezzasadny ocenić należało również zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego polegające na przyjęciu, że powódce należy się zwrot kosztów za wynajem pojazdu zastępczego w ramach zawartej z pozwanym umowy ubezpieczenia Minicasco, podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy (polisa oraz ogólne warunki umowy minicasco) nie dawały podstaw do przyjęcia takiej tezy za udowodnioną. Strona pozwana nie wykazała aby Sąd pierwszej instancji dopuścił się braku logiki w wiązaniu wniosków z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, zaś zarzuty apelującej są w tej mierze jedynie polemika z prawidłowymi poczynionymi ustaleniami Sądu.

Z tych przyczyn apelacja jako bezzasadna podlegała w oparciu o treść art. 385 k.p.c. oddaleniu.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., 108 § 1 i 109 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 13 ust 1 pkt. 1 w zw. z § 6 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U.2002, nr. 163 poz. 1348), zasądzono od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powódki A. P. kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.